

Wokół ryzyka

Doceniając wartość kontaktów ze środowiskami ubezpieczeniowymi, jako risk menedżerowie nie chcemy zostać zdominowani przez ich punkt widzenia. – RAFAŁ RUDNICKI

Polrisk to ogólnopolska organizacja non-profit, skupiająca osoby zajmujące się zawodowo zarządzaniem ryzykiem gospodarczym (*Enterprise Risk Management*). Naszym podstawowym celem jest propagowanie dobrych praktyk w zakresie zarządzania ryzykiem biznesowym, aktywne reprezentowanie interesów polskich menedżerów ryzyka, poszerzanie specjalistycznej wiedzy członków Stowarzyszenia w zakresie zarządzania ryzykiem oraz podnoszenie świadomości zarządzania ryzykiem polskich podmiotów gospodarczych, w szczególności kadry zarządzającej.

Po bardzo bolesnym i trwającym w sumie dwa lata – za sprawą niechętnego nam i żałośnie nieudolnego warszawskiego sądu – procesie rejestracji Stowarzyszenia, oraz jego działalności gospodarczej, mogliśmy wreszcie zintensyfikować nasze dotychczasowe działania - w chwili obecnej sporo zaczyna się dziać w naszym środowisku.

Okres oczekiwania na rejestrację wykorzystaliśmy na ustalenie spraw najbardziej zasadniczych, które nadawałyby nam kierunek na długie lata: kim i po co jesteśmy? Jacy członkowie są dla nas najcenniejsi? Jaka powinna być rola brokerów i ubezpieczycieli w kontekście naszego Stowarzyszenia? Jak będziemy się finansować, zachowując jednocześnie niezależność od sponsorów?

GLÓWNE ZADANIA

Mamy zamiar stworzyć członkom Stowarzyszenia możliwości kształcenia, wymiany doświadczeń oraz dostępu do wysokiej klasy ekspertów i praktyków zarządzania ryzykiem, poprzez:

- zaproszenie uczelni ekonomicznych i szkół MBA do otwarcia programów i fakultetów zarządzania ryzykiem;
- wspieranie Europejskiej Federacji Stowarzyszeń Risk Menedżerów FERMA (*Federation of European Risk Management Associations*) oraz brytyjskiej AIRMIC (*Association of Insurance and Risk Managers*) w rozwijaniu europejskiego pro-



Rafał Rudnicki

jest prezesem zarządu Stowarzyszenia Zarządzania Ryzykiem Polrisk.

jektu PRORIM (Leonardo) w Polsce, polegającego na stworzeniu podstawowej platformy edukacyjnej *on-line* dedykowanej zarządzaniu ryzykiem dla małych i średnich przedsiębiorstw w Europie;

- uruchomienie specjalistycznych kursów i szkoleń w Polsce oraz sponsorowanie szkoleń zagranicznych dla członków.

Zamierzamy również propagować wiedzę na temat dobrych praktyk w zakresie zarządzania ryzykiem nie tylko wśród członków Stowarzyszenia, ale i wśród instytucji publicznych oraz izb przemysłowych i branżowych, a także wśród inwestorów instytucjonalnych i indywidualnych, przedsiębiorców, wyższej oraz średniej kadry zarządzającej. Chcemy jednocześnie położyć nacisk na „czystość” pojęcia i dyscypliny zarządzania ryzykiem.

Stowarzyszenie jest aktywnie wspierane przez doświadczonych risk menedżerów z RPA oraz Finlandii i Wielkiej Brytanii. Ponad trzyletnie zawodowe i osobiste kontakty członków Polrisk z wiodącymi risk menedżerami związanymi z FERMA, doprowadziły do złożenia przez Polrisk aplikacji członkowskiej do tej organizacji. W zeszłym roku nawiązaliśmy aktywną współpracę z brytyjskim AIRMIC i zaczyna ona już przynosić nam wymierne korzyści – możemy korzystać z ich know-how oraz wsparcia merytorycznego i wykładowców (prelegentów).

CZŁONKOWIE

Zamierzamy realizować politykę otwarcia na współpracę z każdą osobą i instytucją,

c.d. na s. 12

IZBY I STOWARZYSZENIA

dokończenie ze s. 11

która jest zainteresowana promowaniem oraz rozwojem dyscypliny zarządzania ryzykiem w Polsce.

Na początku roku zarząd przyjął uchwałę konkludującą ożywioną dyskusję w gronie Polrisk: osoby fizyczne będące akcjonariuszami, członkami, współnikami, właścicielami, pracownikami lub członkami władz firm ubezpieczeniowych, brokerskich lub agencji ubezpieczeniowych mogą być przyjmowane wyłącznie jako członkowie wspierający, tj. bez prawa do wybierania i bycia wybieranym do władz Stowarzyszenia. Jest to podyktowane tym, że **Irzon Polrisk mają stanowić osoby zarządzające ryzykiem w przedsiębiorstwach i kupujące produkty oraz usługi od firm ubezpieczeniowych, brokerskich lub agencji ubezpieczeniowych.** Doceniając wartość i wagę kontaktów risk menedżerów ze środowiskami ubezpieczeniowymi – bez nich niewiele zdziałamy i jako Stowarzyszenie, i indywidualnie, zawodowo jako menedżerowie ryzyka, stanowimy jednak zbyt młode i jeszcze niewykryształizowane, a tym samym słabe środowisko, aby pozwolić sobie na odważne otwarcie się

na wpływ i presję wspomnianych brokerów i ubezpieczycieli. Obawiamy się, że zostalibyśmy zdominowani brokerskimi i ubezpieczeniowym punktem widzenia na zarządzanie ryzykiem, zanim sami zdążylibyśmy wyrobić sobie pogląd, czym to zarządzanie ryzykiem jest lub powinno być. Prawdopodobnie za kilka lat, jak staniemy się już ekspertami dorównującymi tym z Wielkiej Brytanii, Skandynawii czy Niemiec, dojrzejemy do masowego otwarcia naszych wrót członkom rynku ubezpieczeniowego.

PLANY

W tym roku planujemy szereg przedsięwzięć wartych przedstawienia.

→ Konferencja, której tematem przewodnim będą strategie i narzędzia zarządzania ryzykiem gospodarczym oraz wyzwania i ryzyka prawno-środowiskowe w Polsce (m.in. handel emisjami). Przewidujemy udział sekretarza generalnego FERMA, a także wyselekcjonowanych uczestników rynku ubezpieczeniowego i największych polskich przedsiębiorstw, w tym giełdowych.

→ Raport na temat stanu zarządzania ryzykiem w Polsce, tworzony wspólnie z *Harvard Business Review*, któremu towarzyszyć będzie tzw. „śniadanie biznesowe”.

→ Organizowany wspólnie ze *Strategic Risk* panel dyskusyjny polskich risk menedżerów, członków zarządów i dyrektorów finansowych polskich spółek, brokerów, ubezpieczycieli i konsultantów z „wielkiej czwórki”. Tematem będą bariery i przeszkody stojące na drodze większemu rozwojowi zarządzania ryzykiem gospodarczym w Polsce.

→ Dyskusja w środowisku akademickim dotycząca potrzeb i możliwości edukacyjnych z obszaru zarządzania ryzykiem w Polsce. Ma to być próba skonstruowania i uruchomienia programu edukacji na temat ERM, później rekomendowanego przez Polrisk.

→ Zostaliśmy zaproszeni do zaprezentowania Polrisk i naszych poglądów w wielu środowiskach biznesowych, począwszy od środowiska giełdowego, chcielibyśmy zainteresować naszą koncepcją również Polski Instytut Dyrektorów oraz analityków związanych z funduszami inwestycyjnymi.

→ Za sprawą naszych członków powstał angielsko-polski słownik i leksykon zarządzania ryzykiem gospodarczym. **Ostatnimi czasy termin „zarządzanie ryzykiem” jest w naszym kraju używany coraz częściej, niestety w wielu przypadkach w sposób błędny.** Również coraz częściej tym terminem określa się nurty, które niewiele mają wspólnego z zarządzaniem ryzykiem, pojmowanym przez menedżerów ryzyka. Takie nagromadzenie inicjatyw i przedsięwzięć w szybkim tempie spowodowało całkowite wykorzystanie wszelkich zasobów czasowych, jakimi dysponował trzyosobowy zarząd Polrisk, który mimo najszczerzych chęci i zaangażowania nie był w stanie sam zarządzać wszystkimi projektami. W naturalny sposób wymusiło to nieco inną strukturę zarządzania tymi przedsięwzięciami, opartą na koordynatorach niebędących członkami zarządu oraz zespołach projektowych, składających się z aktywnych członków Polrisk. Jest to w zgodzie z charakterem organizacji – jest to stowarzyszenie osób, działających na własną rzecz, dla siebie nawzajem. Z jednej strony koordynatorzy mają spore kompetencje, jakich udziela im zarząd, a z drugiej strony aktywni członkowie będą nagradzani i wyróżniani. Mamy nadzieję, że jest to zaledwie początek nowej w Polsce, ale obiecującej i rzetelnie działającej organizacji biznesowej. □

Kompleksowe pojęcie

Zarządzanie ryzykiem gospodarczym, w odróżnieniu od tzw. „zarządzania ryzykiem” (np. jedynie finansowym, jakie uprawiają m.in. banki i instytucje finansowe, lub jedynie informatycznym, jakie uprawiają niektóre informatyczne firmy konsultingowe), jest metodą zarządczą lub systemem, którego celem jest całościowe i aktywne reagowanie na wszystkie priorytetowe ryzyka, jakie są obecne w samym przedsiębiorstwie i w jego otoczeniu, a nie tylko na wybrane ryzyka (np. finansowe).

Zarządzanie ryzykiem biznesowym to znacznie więcej niż tylko Solvency II, Bazylea II czy SOX.

Niektóre przedsiębiorstwa próbują zarządzać ryzykami finansowymi (kursowym, kredytowym, rynkowym...) lub ryzykami z obszaru BHP, IT czy też bezpieczeństwa fizycznego, inne koncentrują się wyłącznie na ryzyku prawnym, defraudacji majątku firmy przez pracowników lub menedżerów, czy też na ryzyku związanym z zanieczyszczeniem środowiska i publiczną odpowiedzialnością firmy. Bardzo dobrze, że o tym się myśli, ale to za mało. Za mało, gdyż taki model gwarantuje jedynie, że najwięcej uwagi i zasobów (finansowych czy ludzkich) zarząd firmy poświęci nie tym ryzykom, które są rzeczywiście najważniejsze, ale tym, które mają najlepszych „advokatów” o największych wpływach w zarządzie.

Zarządzanie ryzykiem gospodarczym (biznesowym) lub z angielska enterprise risk management, lub business risk management, czy holistic risk management – stawia sobie za cel objęcie swoim działaniem wszystkich wymienionych i szeregu kolejnych ryzyk – zasadniczo wszystkich, jakie mogą występować w firmie. Takie zarządzanie ryzykiem jest wyeksponowanym elementem dobrze pojętego nadzoru właścicielskiego i gwarantuje koncentrację uwagi zarządu na najważniejszych ryzykach oraz ochronę interesów udziałowców przedsiębiorstwa.